

Sygn. akt I NSW 72/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

w sprawie ze skargi Komitetu Wyborczego Wyborców Lista Mirosława Piotrowskiego do Senatu od uchwały nr 242/2019 Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 września 2019 r. w sprawie z odwołania Komitetu Wyborczego Wyborców Lista Mirosława Piotrowskiego do Senatu od uchwały Okręgowej Komisji Wyborczej w Lublinie Nr 5/2019 z dnia 6 września 2019 r.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 września 2019 r.

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Uchwałą Nr 5/2019 z dnia 6 września 2019 r. Okręgowa Komisja Wyborcza w Lublinie odmówiła rejestracji kandydata na senatora Mirosława Piotrowskiego, zgłoszonego w okręgu wyborczym nr 16 przez komitet wyborczy wyborców, z powodu dołączenia do zgłoszenia tylko 1.959 prawidłowych podpisów wyborców popierających zgłoszenie kandydata na senatora, tj. niespełnienia wymogu określonego w art. 265 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r., poz. 684 ze zm.)

Od uchwały tej pełnomocnik komitetu wyborczego wniósł odwołanie do Państwowej Komisji Wyborczej, która je oddaliła w dniu 10 września 2019 r. uchwałą nr 242/2019. Po dokonaniu ponownej weryfikacji podpisów zakwestionowanych przez OKW w Lublinie w dniu 10 września 2019 r. Państwowa

Komisja Wyborcza ustaliła, że zgłoszenie listy nie uzyskało poparcia, o którym mowa w art. 265 § 1 Kodeksu wyborczego. W ocenie PKW Okręgowa Komisja Wyborcza w Lublinie prawidłowo zakwestionowała wszystkie 128 podpisów uznanych za wadliwe.

W dniu 12 września 2019 r. pełnomocnik komitetu wyborczego złożył na przedmiotową uchwałę PKW skargę do Sądu Najwyższego, wnosząc o jej uwzględnienie oraz o niezwłoczne dokonanie rejestracji kandydata na senatora Mirosława Piotrowskiego w okręgu wyborczym nr 16 w wyborach do Senatu zarządzonych na dzień 13 października 2019 r.

Przedmiotowej uchwale pełnomocnik komitetu wyborczego zarzucił naruszenie:

1) art. 265 § 3 i 5 i art. 5 pkt 9 Kodeksu wyborczego poprzez niezasadne zakwestionowanie 128 podpisów jako obarczonych wadami w postaci ich nieczytelności, braku wskazania numeru PESEL lub jego nieczytelności, braku adresu zamieszkania lub jego nieczytelności, w sytuacji gdy właściwa analiza zakwestionowanych podpisów pozwalała na jednoznaczną identyfikację osoby udzielającej poparcia w oparciu o posiadane przez komisję dane, a tym samym uznanie konkretnego podpisu za spełniającego kryteria ważnie udzielonego poparcia;

2) art. 265 § 3, art. 18 § 1 i 5 i art. 5 pkt 9 Kodeksu wyborczego poprzez błędne utożsamienie adresu stałego zamieszkania z występowaniem osoby pod tym samym adresem w rejestrze wyborców danej gminy w celu sporządzenia spisów wyborców uprawnionych do udziału w wyborach w sytuacji, gdy dla przyjęcia stałego zamieszkania osoby w danej miejscowości wymagane jest jedynie przebywanie w znaczeniu fizycznym w określonej miejscowości i zamiar stałego pobytu, a warunkiem stałego pobytu w danym miejscu nie jest wpisanie do odpowiedniego rejestru wyborców;

3) art. 265 § 3 i art. 217 § 1 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego poprzez niezasadne uznanie, że adres zamieszkania, o którym mowa m.in. w art. 265 § 3 Kodeksu wyborczego, musi być zgodny z adresem ujęcia w rejestrze wyborców, w sytuacji gdy ustawa nie ogranicza uprawnień komisji wyborczej do weryfikacji adresu zamieszkania wyłącznie w oparciu o rejestr wyborców,

ale wprowadza możliwość sprawdzenia danych bądź wiarygodności podpisów w oparciu o dostępne urzędowo dokumenty, przy czym rejestry wyborców są podane jedynie przykładowo obok m.in. urzędowych rejestrów mieszkańców;

4) art. 265 § 3 i 5 Kodeksu wyborczego poprzez brak rozróżnienia wymogu podania czytelnego imienia i nazwiska osoby udzielającej poparcia oraz wymogu złożenia podpisu, stanowiących dwa odrębne pojęcia, a przez to nieuznanie za podpis wskazania pierwszej litery imienia i pełnego nazwiska osoby udzielającej poparcia w sytuacji, gdy ustawa nie definiuje elementów składowych podpisu, ten zaś, z uwagi na cel, służy weryfikacji określonej osoby i nie musi składać się z imienia i nazwiska, lecz z uwagi na cechy indywidualne ma pozwalać na jej identyfikację, co w danej sytuacji miało miejsce;

5) art. 161 § 1 Kodeksu wyborczego poprzez błędne odwołanie się do informacji i wytycznych wydawanych przez Państwową Komisję Wyborczą i uznanie ich za zasady w zakresie prawidłowego sporządzenia wykazów podpisów poparcia, w sytuacji gdy informacje i wytyczne Państwowej Komisji Wyborczej są jej aktami wewnętrznymi i nie są w żaden sposób wiążące zarówno dla komitetów wyborczych, jak i wyborców;

6) art. 265 § 4 i art. 161 § 2 Kodeksu wyborczego poprzez nieuzasadnione uznanie braku istnienia podstaw do kwestionowania ustaleń Okręgowej Komisji Wyborczej w Lublinie dotyczących weryfikacji podpisów poparcia dla zgłoszenia kandydata na senatora Mirosława Piotrowskiego przez komitet wyborczy wyborców w okręgu wyborczym nr 16 w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r., w sytuacji gdy ustalenia weryfikacyjne w sprawie zostały poczynione na podstawie dokumentu wewnętrznego sporządzonego przez Okręgową Komisję Wyborczą w Lublinie, wykazu wskazanego w treści uchwały Państwowej Komisji Wyborczej, do którego to nie miał dostępu pełnomocnik komitetu, o jego istnieniu dowiedział się w trakcie procedury odwoławczej i z treści uchwały Państwowej Komisji Wyborczej, co podważa legalność podjętych działań kontrolnych, albowiem strona od początku prowadzenia postępowania nie miała możliwości zapoznania się z dokumentem wytworzonym w tym postępowaniu.

W odpowiedzi na skargę Okręgowa Komisja Wyborcza w Lublinie oraz Państwowa Komisja Wyborcza wniosły o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jako niezasadna podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 265 §1 i 3 Kodeksu wyborczego, zgłoszenie kandydata na senatora powinno być poparte podpisami co najmniej 2.000 wyborców, a prawidłowe zgłoszenie musi zawierać czytelnie wpisane nazwisko i imię wyborcy, jego adres zamieszkania, numer ewidencyjny PESEL oraz własnoręczny podpis. Zgłoszenie wraz z wykazem podpisów składane jest do właściwej okręgowej komisji wyborczej, która po sprawdzeniu prawidłowości danych rejestruje prawidłowo zgłoszonego kandydata (art. 215 § 1 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego). W razie wykrycia wad w zgłoszeniu innych niż brak wymaganej liczby prawidłowo złożonych podpisów wyborców, okręgowa komisja wyborcza wzywa osobę zgłaszającą kandydata na senatora do ich usunięcia (art. 215 § 3 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego). Jeżeli liczba prawidłowo złożonych podpisów wyborców popierających zgłoszenie kandydata na senatora jest mniejsza niż wymagana w kodeksie, okręgowa komisja wyborcza wzywa osobę zgłaszającą kandydata do uzupełnienia wykazu podpisów, o ile nie upłynął termin na zgłaszanie kandydatów, tj. najpóźniej 40 dnia przed dniem wyborów (art. 216 § 1 i art. 211 § 1 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego). W razie uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości danych zawartych w wykazie podpisów bądź wiarygodności podpisów okręgowa komisja wyborcza dokonuje w terminie 3 dni sprawdzenia danych bądź wiarygodności podpisów w oparciu o dostępne urzędowo dokumenty, w tym rejestry wyborców i urzędowe rejestry mieszkańców, a w miarę potrzeby również o wyjaśnienia wyborców. O wszczęciu postępowania wyjaśniającego zawiadamia się niezwłocznie osobę zgłaszającą kandydata (art. 217 § 1 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego). Okręgowa komisja wyborcza odmawia rejestracji kandydata w przypadku nieusunięcia wad zgłoszenia, w szczególności w braku dostatecznej liczby prawidłowo złożonych podpisów wyborców popierających kandydata (art. 216 § 2 i art. 217 § 2 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego).

Odmowa rejestracji kandydata w wyborach parlamentarnych stanowi ingerencję w konstytucyjnie zagwarantowane bierne prawa wyborcze (art. 99 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Prawo wybieralności, jak każde prawo podmiotowe, nie ma oczywiście charakteru absolutnego i może podlegać proporcjonalnym ograniczeniom przewidzianym przez ustawę (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Przepisy ograniczające prawa wyborcze powinny być jednak traktowane jako wyjątki od reguły, a co za tym idzie - interpretowane ściśle i literalnie (wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 10 listopada 1998 r., K 39/97). Same prawa wyborcze powinny zaś być interpretowane rozszerzająco, w sposób możliwie korzystny dla obywateli biorących udział w wyborach (wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2011 r., K 9/11). W konsekwencji organy wyborcze weryfikując prawidłowość danych podawanych w wykazach podpisów z poparciem dla danego kandydata powinny unikać nadmiernego formalizmu. Jeżeli autentyczność podpisu nie budzi wątpliwości, drobne braki formalne takie jak podanie skrótowej nazwy miejscowości bądź pominięcie kodu pocztowego nie powinny skutkować dyskwalifikacją danego podpisu. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka niejednokrotnie uznawano nadmierny formalizm organów wyborczych utrudniający bądź uniemożliwiający kandydowanie w wyborach za pogwałcenie prawa do wolnych wyborów (wyroki ETPC z 8 kwietnia 2010 r. w sprawie *Namat Aliyev przeciwko Azerbejdżanowi*, § 85 oraz z 8 listopada 2016 r. w sprawie *Yabloko Russian United Democratic Party i inni przeciwko Rosji*, § 80).

Sąd Najwyższy z urzędu przeprowadził dowody z wykazów podpisów z poparciem dla kandydata na senatora Mirosława Piotrowskiego, jak również z wykazu wykrytych błędów sporządzonego przez Delegaturę Krajowego Biura Wyborczego w Lublinie.

Z przeprowadzonych dowodów wynika, że zakwestionowanych zostało 128 podpisów, z czego:

- 7 podpisów odrzucono z powodu błędnego lub nieczytelnego imienia i nazwiska;
- 79 podpisów odrzucono z powodu błędnego lub niekompletnego adresu zamieszkania;

- 24 podpisów odrzucono z powodu błędnego lub nieczytelnego numeru PESEL;

- 18 podpisów odrzucono z powodu ich podwójnego złożenia przez te same osoby.

Po zapoznaniu się z dowodami Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie można postawić organom wyborczym zarzutu nadmiernego formalizmu - wyliczenia Państwowej Komisji Wyborczej oraz Okręgowej Komisji Wyborczej w Lublinie są prawidłowe. Nietrafny jest więc zarzut naruszenia art. 265 § 3 i 5 i art. 5 pkt 9 Kodeksu wyborczego poprzez niezasadne zakwestionowanie 128 podpisów jako obarczonych wadami.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut, że komisje wyborcze błędnie utożsamiły adres zamieszkania, o którym mowa w art. 265 § 3 Kodeksu wyborczego, z adresem podanym w rejestrze wyborców, o którym mowa w art. 18 § 1 Kodeksu wyborczego. Pojęcia adresu zamieszkania w rozumieniu art. 265 § 3 Kodeksu wyborczego nie należy utożsamiać z pojęciem miejsca zamieszkania w rozumieniu art. 25 Kodeksu cywilnego, jak to zdaje się sugerować skarżący. „Miejscem zamieszkania” w myśl art. 25 Kodeksu cywilnego jest miejscowość, w której osoba fizyczna przebywa z zamiarem stałego pobytu. Tak zwany domicyl służy w prawie cywilnym do określenia właściwości miejscowej sądów i organów administracji oraz miejsca spełnienia świadczenia, a ponadto w prawie prywatnym międzynarodowym stanowi kryterium (łącznik) umożliwiające ustalenie, czy dany spór ma zostać rozstrzygnięty według polskiego czy obcego reżimu prawnego. Przedmiotem zainteresowania prawa wyborczego jest natomiast „adres zamieszkania” wyborcy, a zatem nie tylko miejscowość, ale również nazwa i numer ulicy, a także numer domu bądź lokalu, w którym zamieszkuje. Obowiązek podawania adresu zamieszkania wyborcy obok jego własnoręcznego podpisu na karcie ma na celu zagwarantowanie, że poparcia danemu kandydatowi udzieliła osoba, która będzie też uprawniona do oddania na niego głosu w wyborach (zamieszkała w tym samym okręgu, w którym startuje kandydat). Z przepisów Kodeksu wyborczego wynika wyraźnie, że poparcia dla zgłoszenia kandydata na senatora może udzielić wyłącznie wyborca stale zamieszkały w danym okręgu wyborczym (art. 265 § 5) oraz że to rejestr wyborców potwierdza prawo wybierania

oraz prawo wybieralności (art. 18 § 5). Nie można się zgodzić ze skarżącym, że alternatywnym źródłem informacji na temat adresu wyborcy może być „urzędowy rejestr mieszkańców”, ponieważ sam rejestr wyborców jest prowadzony właśnie na podstawie rejestrów mieszkańców oraz rejestrów zamieszkania cudzoziemców (§ 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 27 lipca 2011 r. w sprawie rejestru wyborców oraz trybu przekazywania przez Rzeczpospolitą Polską innym państwom członkowskim Unii Europejskiej danych zawartych w tym rejestrze).

Wymóg podania przy podpisie z poparciem adresu zamieszkania tożsamego z adresem podanym w rejestrze wyborców stanowi zabezpieczenie przed potencjalnymi nadużyciami praw wyborczych, do których mogłoby dojść, gdyby wyborca mógł udzielać poparcia także kandydatom spoza okręgu wyborczego, w którym jest on zarejestrowany. W świetle wykładni proponowanej przez skarżącego, ten sam wyborca mógłby udzielić poparcia kandydatom z różnych okręgów wyborczych, jeśli tylko za każdym razem podałyby odmienny adres zamieszkania - weryfikacja prawdziwości jego oświadczenia byłaby poważnie utrudniona przy założeniu, że informacja o adresie zamieszkania podana w rejestrze wyborców nie jest decydująca. Dlatego też słusznie przyjmuje Państwowa Komisja Wyborcza, że adres zamieszkania podany przy podpisie z poparciem dla kandydata w wyborach na senatora musi być tożsamy z adresem zamieszkania podanym w rejestrze wyborców. Podobną interpretację przepisów Kodeksu wyborczego przyjął Sąd Najwyższy w sprawie dotyczącej podawania adresu zamieszkania przy podpisach z poparciem dla list kandydatów na posłów (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2019 r., I NSW 71/19).

Całkowicie nietrafiony jest zarzut naruszenia art. 265 § 3 i 5 przez nieuznanie za podpis wskazania pierwszej litery imienia i pełnego nazwiska osoby udzielającej poparcia w sytuacji. Ani Okręgowa Komisja Wyborcza w Lublinie, ani Państwowa Komisja Wyborcza nie zakwestionowały żadnego podpisu z powodu niepodania pełnego imienia i nazwiska we własnoręcznym podpisie. Od wymogu złożenia własnoręcznego podpisu, który może mieć dowolną formę (imienia i nazwiska, samego nazwiska, parafki itd.), należy odróżnić wymóg czytelnego podania prawidłowego imienia i nazwiska. Jak wynika z wykazu błędów

przedłożonego przez Państwową Komisję Wyborczą, skarżący uchybił temu ostatniemu wymogowi w 7 przypadkach: 2 razy popełniając błąd w podaniu nazwiska wyborcy, 4 razy podając błędnie imię wyborcy oraz raz zapisując imię i nazwisko wyborcy nieczytelnie.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 161 §1 Kodeksu wyborczego przez powołanie się przez Państwową Komisję Wyborczą w uzasadnieniu jej uchwały na akty prawa wewnętrznego.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że „Informacja o zasadach i sposobie zgłaszania kandydatów na senatorów w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r.” (niebędąca aktem prawa wewnętrznego) oraz uchwała PKW nr 85/2019 z 12 sierpnia 2019 r. w sprawie wytycznych dla okręgowych komisji wyborczych dotyczących przyjmowania zgłoszeń i rejestracji list kandydatów na posłów i kandydatów na senatora w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r. (będąca rzeczywiście aktem prawa wewnętrznego), zostały przywołane przez Państwową Komisję Wyborczą w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały jako źródło przydatnych informacji na temat zgłaszania kandydatów na senatora, a nie jako podstawa prawna zakwestionowania prawidłowości zgłoszonych podpisów.

Całkowicie nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 265 § 4 i art. 161 § 2 Kodeksu wyborczego przez przekroczenie kompetencji przez Okręgową Komisję Wyborczą w Lublinie, która już w trakcie procedury odwoławczej sporządziła wykaz błędów wykrytych w wykazach podpisów złożonych przez komitet wyborczy Mirosława Piotrowskiego. Sąd Najwyższy nie widzi związku między tak sformułowanym zarzutem a wskazanymi wzorcami - art. 265 § 4 określa elementy, jakie musi zawierać wykaz podpisów na każdej stronie, natomiast art. 161 § 2 Kodeksu wyborczego wyraża kompetencję Państwowej Komisji Wyborczej do uchylania uchwał okręgowych i rejonowych komisji wyborczych oraz postanowień komisarzy wyborczych podjętych z naruszeniem prawa lub niezgodne z jej wytycznymi. Nawet zakładając hipotetycznie, że sporządzenie wykazu błędów przez OKW bez podstawy prawnej stanowiło naruszenie prawa, w najmniejszym stopniu skarżący nie wykazał wpływu tej okoliczności na treść zaskarżonej uchwały

PKW. Niezależnie od tego Sąd Najwyższy podkreśla, że nie każde działanie organu władzy publicznej wymaga wyraźnej podstawy prawnej - w szczególności nie wymaga jej wytworzenie roboczych dokumentów wewnętrznych związanych z wykonywaniem zadań publicznych.

Jakkolwiek zarzut naruszenia art. 265 § 4 i art. 161 § 2 Kodeksu wyborczego jest bezzasadny, Sąd Najwyższy ze zrozumieniem przyjmuje uwagę skarżącego, że nie miał możliwości odniesienia się do szczegółowego wykazu błędów wykrytych w złożonych przez niego podpisach, ponieważ nie został mu on udostępniony. Sąd Najwyższy podkreśla, że choć Kodeks wyborczy nie określa elementów składowych uzasadnienia uchwał komisji wyborczych, to nie oznacza, że mogą one być formułowane w sposób dowolny.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z prawa do sądu oraz zasady demokratycznego państwa prawnego wywiedziono obowiązek rzetelnego uzasadniania przez organy władzy publicznej swoich rozstrzygnięć, zwłaszcza gdy mogą być one przedmiotem kontroli sądowej. Uzasadnienie pełni bowiem wiele istotnych funkcji: - wymusza samokontrolę organu, który musi wykazać, że rozstrzygnięcie jest materialnie i formalnie prawidłowe oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości; - dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem; - jest podstawą kontroli zewnętrznej przez organy wyższych instancji; - służy indywidualnej akceptacji rozstrzygnięcia; - umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad organami władzy publicznej; - wzmacnia bezpieczeństwo prawne (analogicznie postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05 oraz 30 maja 2007 r., SK 68/06). Wskazane funkcje pełni również uzasadnienie uchwał okręgowych komisji wyborczych, które odpowiadają za sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem prawa wyborczego w obwodach głosowania oraz za rejestrację kandydatów na posłów i senatorów (art. 172 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu wyborczego). W ocenie Sądu Najwyższego konstytucyjna zasada zaufania obywateli do państwa wymaga, aby nie tylko orzeczenia sądów, ale również rozstrzygnięcia organów wyborczych ingerujące w prawa wyborcze jednostki były należycie uzasadniane, umożliwiając adresatowi poznanie szczegółowych przesłanek decyzji. Komitety wyborcze

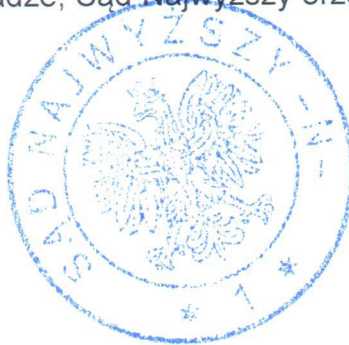
kwestionujące uchwały okręgowych komisji wyborczych w przedmiocie odmowy rejestracji kandydatów muszą mieć możliwość rzetelnego i szybkiego zweryfikowania - z uwagi na krótkie terminy zaskarżenia – czy prawidłowość poszczególnych podpisów została słusznie zakwestionowana, a w razie potrzeby sformułowania szczegółowych zarzutów w odwołaniu do Państwowej Komisji Wyborczej i w skardze do Sądu Najwyższego. Brak możliwości poznania szczegółowych przyczyn zakwestionowania poszczególnych podpisów utrudnia komitetom wyborczym złożenie skutecznego odwołania. W efekcie ciężar zweryfikowania prawidłowości ustaleń faktycznych Okręgowej Komisji Wyborczej spoczywa na Państwowej Komisji Wyborczej oraz Sądzie Najwyższym, którym Kodeks wyborczy powierzył kontrolę uchwał okręgowych komisji wyborczych w przedmiocie odmowy rejestracji kandydatów.

Z tych powodów w ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienia uchwał okręgowych komisji wyborczych w przedmiocie odmowy rejestracji kandydata w wyborach parlamentarnych nie powinny być zdawkowe i ograniczać się do podania liczby podpisów prawidłowych i nieprawidłowych. Z uzasadnienia uchwały powinno wynikać, jakie konkretnie wady były przyczyną zakwestionowania złożonych podpisów – co można osiągnąć przez zamieszczenie w uzasadnieniu listy wykrytych błędów podzielonych na kategorie lub przez udostępnienie komitetowi wyborczemu wykazu podpisów z zaznaczonymi błędami. W obecnym stanie prawnym, z uwagi na brzmienie art. 213 § 3 Kodeksu wyborczego, tylko pierwsze rozwiązanie jest możliwe. Wspomniany przepis przewiduje, że wykazy podpisów po ich sprawdzeniu przez okręgową komisję wyborczą przechowywane są w zapieczętowanych pakietach, które mogą zostać udostępnione wyłącznie na potrzeby Państwowej Komisji Wyborczej lub postępowania przed sądami bądź organami prokuratury. W ocenie Sądu Najwyższego obecna regulacja jest zbyt restrykcyjna, a zainteresowany komitet wyborczy powinien mieć możliwość zapoznania się z zakwestionowanymi podpisami.

Także uzasadnienia uchwał Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie odwołania od rozstrzygnięcia okręgowej komisji wyborczej powinny być sporządzane w sposób rzetelny, a w szczególności wyczerpująco odnosić się

do zarzutów pełnomocnika wyborczego, jak również przedstawiać szczegółową informację na temat weryfikacji ustaleń faktycznych OKW. Obowiązek szczegółowego uzasadnienia ma tym większe znaczenie, że w obecnym stanie prawnym komitet wyborczy nie jest w stanie - o czym była już mowa - przeprowadzić własnych ustaleń w tym zakresie, będąc pozbawionym dostępu do wykazu podpisów z błędami wykrytymi przez okręgową komisję wyborczą.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekretariatu Wydziału

2 up.

STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Agnieszka Pawłowska